Omertà, zmowa milczenia, czyli o czym Polska woli milczeć

Omertà – zmowa milczenia; nieformalne prawo sycylijskie zabraniające członkowi mafii informowania o przestępstwach mafii osób z tym przestępstwem niezwiązanych, w szczególności sędziów i policji. Z tego powodu przestępstwa mafijne były tak trudne do rozwiązania. Złamanie omerty groziło egzekucją poprzez zastrzelenie zdrajcy. (Mario Puzo, autor "Ojca chrzestnego" napisał książkę pt. "Omertà" o zmowie milczenia i tym, że przestępstwo nie może być wykryte, jeśli społeczeństwo milczy.)

Tegoroczne obchody "Dni Świeckości" w Krakowie zainaugurowała wczoraj debata pt. "Kościół wątpliwy moralnie". Była to dyskusja wokół książek "Lękajcie się. Ofiary pedofilii w polskim Kościele mówią" Ekkego Overbeeka oraz "Głosy spoza chóru" Agnieszki Zakrzewicz. Gośćmi debaty byli autorzy. Prowadzenie: Barbara Man.

Jedno z najcięższych przestępstw na tle seksualnym, pedofilia, jest tak trudne do wykrycia, gdyż jej ofiary, dzieci, nie są w stanie się bronić, a ludzie dorośli zbyt często kryją przestępstwo milcząc w niesłusznym przeświadczeniu, że chronią dobre imię ważnej dla nich instytucji, jaką jest Kościół.

Agnieszka Zakrzewicz podkreślała, że ujawnianie prawdy nie jest atakiem na Kościół, ale konieczną kontrolą społeczną nad instytucją stojącą na straży moralności. Jest to obowiązkiem każdego dorosłego, w szczególności członków Kościoła. Zaś ujawnianie i napiętnowywanie zakłamania to rola dziennikarzy.

Pedofilia musi być z jednej strony jak najszybciej wykrywana, z drugiej, profilaktyka świadomego społeczeństwa powinna zapobiegać przestępstwu. Żeby to było możliwe, należy o tym mówić. Zmowa milczenia dławi problem narażając tym samym najmłodszych i najbardziej bezbronnych członków społeczeństwa, nasze dzieci, na stałe niebezpieczeństwo.

Kara ze przestępstwo nie jest skuteczna, jeśli człowiek o skłonnościach pedofilskich po odbytym więzieniu wraca do społeczeństwa i nie ma nad nim żadnej kontroli. Wykrycie przestępstwa pedofilii to dopiero początek walki z pedofilią. Człowiek dotknięty skłonnością seksualną - być może sam będący ofiarą w dzieciństwie - powinien być przede wszystkim leczony. Prawodawstwo powinno przewidywać karę za świadome przemilczanie faktów.

Zmowa milczenia uniemożliwia a w każdym razie przedłuża ukrywanie problemu.

http://www.youtube.com/watch?v=euJdw-E4RrQ&feature=em-uploademail

Tymczasem o problemie pedofilii w polskim Kościele piszą dziennikarze de facto zagraniczni, Agnieszka Zakrzewicz jest korespondentką zagraniczną mieszkającą na stałe w Rzymie, Ekke Overbeek jest dziennkarzem holenderskim mieszkającym w Polsce.

Ekke Overbeek mówi: **"*W swojej książce chciałem pokazać Polakom, że w ich kraju problem pedofilii wśród księży też istnieje. I najprawdopodobniej ofiarą molestowania padły setki, a być może nawet tysiące dzieci. Pedofilia w polskim Kościele to nie jest marginalny problem.*"**

Ekke Overbeek o ofiarach pedofii na spotkaniu w lutym 2013 roku:

Cały tekst:
http://wyborcza.pl/10,82983,13420417,Ekke_Overbeek__Pedofilia_w_polskim_Kosciele_to_nie.html#ixzz2fViRCb3f

*

"Gniew dzieci" w reż. Piotra Siekluckiego w Teatrze Nowym w Krakowie to pierwszy spektakl o pedofilii w Kościele!!!

http://www.youtube.com/watch?v=miVHg3h8yoI

*

Z recenzji Aleksandry Sowy: "*Autorski spektakl Piotra Siekluckiego niemal natychmiast po premierze zaczął budzić kontrowersje, a zespół teatru wciąż odbiera listy nie tylko oburzonych, ale również agresywnych i grożących odwetem anonimowych osób – można podejrzewać, że większość z nich spektaklu nie widziała, jak to zwykle bywa w sytuacjach nagonki na wytwory sztuki (mniej lub bardziej) zaangażowanej.*"